

wykopać kazał staw obszerny, a jak mówi Niesiecki, wieś Kunów na miasto zamienił. Ponowić raczej mógł zagładzie uległe przywileje, lub nowe przyczynić, i dla tego za założyciela poczytany. *Tenże Oleśnicki wykopał tu wielki staw, którego wody użył do wytworzenia siły potrzebnej dla wielu fabryk, pomiędzy którymi już wtedy były tkalnie sukna i kamieniołomy.* R. 1502 złupili je i spalili Tatarzy Krymscy czyli Perekopscy. Mając wzgląd Zygm. August, iż Kunów do stołu bisk. krak. należący, wielkie łoży nakłady na naprawę mostów, zwłaszcza przy ujściu Świśliny do Kamionny, pozwala 1548 r. mieszczanom pobierać opłatę: od wozu jednokonnego ciężarem naładowanego po denarze, od dwukonnego po 2 den., od trzykonnego lub więcej końmi zaprzęzonego, po 3 den. Tenże monarcha stanowi 1554 r.: ponieważ bisk. Jędrzej Zebrzydowski przelożył nam, iż wbrew odwiecznym przywilejom, które uwalniają poddanych biskupich od cel wodnych i lądowych, od grobelnego, mostowego i targowego, zmuszani są do opłacania takowych po miastach i wsiach w król. a mianowicie w ks. Mazow., polecamy przeto najmocniej celnikom i innym urzędnikom, aby nie wazyli się od mieszczan i przedmieszczan Kunowa pobierać opłat od ich towarów, koni, bydła, trzód, sukna i innych wyrobów, tak na sprzedaż przywiezionych, jakoteż w miejscu kupionych.—Przywilej takowy potwierdzali następni król. i Stan. August 1773 r. Miejsce to słynęło kopalniami różnokolorowych marmurów; trudno oznaczyć czas zaprzestania robót, zdaje się, iż zwolna ustawały. *Starowolski wspomina jeszcze o istniejących tu kopalniach marmurów czerwonych i zielonych. Kopalnie rudy zniszczone w czasie wojen szwedzkich, zostały wznowione w XVIII w.* (*) Wojny szwedzkie za Jana Kazimierza i Augusta II przerywały prace, a coraz rzadsze stawianie okazałych gmachów i świątyń, zaniechał je zupełnie zniewolili. Stan. August w przejeździe z Ukrainy do Krakowa 1787 r., oglądał 9 czerwca łomy kamienne

i udarował rzemieślników. — Oprócz murowanego kościoła, całe miasteczko jest drewniane i niebrukowane; zgadnąćby po niem trudno, jakie skarby pobliska ukrywa góra, gdyby nie rozrzucone po ulicach ogromne sztuki kamienia i niewiele domów z takiemiż odrzwiami. Kunów zapomniawszy o sobie, dostarcza płyty i różnego kształtu obrobione kamienie, znacznie odległym nawet okolicom. Mieszkańcy sami chrześciance, prawie wszyscy są kamieniarze.

Chmielów nad Kamionną. Jakób Szydłowiecki Podskarbi K., otrzymał od Alexandra Jagiel. przywilej erekcyjny 1505 r., na mocy którego zamienia swą wieś Szemylów w pow. sandom. leżącą na miasto. Obdarzając król prawem niem., uchyla przeciwko temuż prawa i zwyczaje powszechne polskie i ruskie (ruthenica); mieszczanie z tego tytułu żadnych kar płacić nie będą, ani mogą być na karę pyath nadzyszczya skazywani; (*) stawać mają przed wojtem, ten zaś za bezprawia i naduzycia odpowiadać ma przed dziedzicom. Uwalnia król mieszkańców od wszelkich poborów, danin, cel, a mianowicie od czopowego na lat 20; stanowi nakoniec targ we czwartek, jarmarki na ś. Floryan, ś. Jadwigę i Wniebowzięcie N. P. Potwierdza takowy przywilej 1512 r. Zygmunt I, w końcu zaś wyraża: zawdzięczają znakomite dla kraju usługi Krzysz. Szydłowieckiego kaszt. sandom., Podkancl. K., uwalniamy mieszczan od myt, mostowego, grobelnego, targowego, danin, czynszów, nateraz istniejących, jakoteż i w przyszłości postanowić się mogących. Córka wspomnianego Krzysztofa Zofia Tarnowska, odziedziczyła dobra tutejsze, które wnet przeszły do księżąt Ostrogskich. W czasie wojny szwedzkiej, wiele szlacheckich rodzin opatrzonych w listy bezpieczeństwa, schroniwszy się do

(*) Statut Herburtu s. 507, objaśnia tę karę: „chcemy aby więć piętnadziestą, którą zową piętnadzie, przeciwiający się Nam (królowi) y sądzicemu Naszemu byli powinni zapłacić.“ — Na str. zaś 128 wyraża: „Jeśli kto przed ka. arcybia. szkaradne słowa będzie mowił: więć niechay temuż arcyb. 3 grzywaw, albo iako zową piętnadziestą zapłaci.“

(*) Słowa. Geograficzny.

Cmielowa, przez Kozaków wymordowane zostały 1657 roku. W kilka dni potem nadeignął Rakoczy ks. Siedmiogrodu, rozłożył swe tabory i na czele hufcu udał się do Modliborzyc. Za powrotem uszykowawszy osobno Węgrów, Woločów i Kozaków, przyjmował d. 17 kwietnia Karola Gustawa króla szwed., ukazując mu swe wojsko, które dzikiemi okrzyki uszy razilo, wyraża Puffendorf. Po biesiadzie wrócił król do Zawichosta.

Ozdobny zamek tutejszy, wśród błot na dolinie, otoczony wałem i fossami, stał się pastwą niszczącej ręki Szwedów, w powtórnej wojnie 1702 r. Głównym rodzajem przemysłu mieszkańców, są wyroby naczyń glinianych; otrzymali oni 1750 r. następujący przywilej Augusta III: „Umysliliśmy garnarczów z miasteczka Cmielowa w handlu ich utwierdzić, ubespieczyc y łaską naszą od niesłusznych y niezwycajnych exakeyi zasłonić y uwolnić, iakoż utwierdzamy y ubespieczamy, uwalniamy reraźniejszy przywilejem, pozwalając onym handlu garncars. y wolne przedanie towarów swoich, tak płynąc Wisłą, iakoteż w Gdańsku, Toruniu, Malborku, Elblągu i innych miastach pruskich y polskich, aby na zawsze wolne mieli bez żadnego innego nowomyślnego podatku y exakeyi, iakiekolwiek zapłaciwszy zwyczajne cło od Rplitej postanowione. Wolno tedy będzie tymże garnarczom bawić się w miastach prus. y innych póty, póki swego towaru niesprzedadzą y mieszkać bez żadney przeszkody y nagabania onych.“ Co też potwierdza i Stan. August 1768 r. — Koś. paraf. w epoce krzewiących się zdań religijnych, przeistoczony został w zbór aryański; przechowuje kielich pochodzący z daru Szydłowieckich: wierzch i spód jest ze szkła kolorowego, słup zaś ze złota misternej roboty. Z zamku szczątki pozostały murów i ślady wałów Własność Malachowskich.

Tarłów. Zyg. Aug. przywilejem 1550 r. pozwalając azeby Jędrzej Tarło na gruntach dziedzicznych do dóbr Szczekarzowice należących, założył miasto od swego nazwiska zwać się mające, uwalnia osiadających od opłaty cel,

targowego, podatku miejskiego szos (schoss), od czopowego i innych poborów na potrzebę Rplitej uchwalonych, lub uchwalić się mogących, na lat 20; obdarza prawem niem., ustanawia targ we środę, jarmarki zaś: na św. Michał i św. Stanisław w maju. — Na początku 17 wieku, majątność ta przeszła w posiadanie Oleśnickich, i słynęła wyrobami garncarskiemi. Rzemieślnicy tego cechu otrzymali 1664 r. przywilej Jana Kazimierza, splawiania swego towaru Wisłą aż do Gdańska, sprzedawania bez przeszkody po miastach pola i pruskich, opłaciwszy cło zwyczajne. Stan. August pozwała 1782 roku zaprowadzić w mieście należącym do Konst. z Dönhoffów, Józ. Rogalińskiego małzonki, jarmarki, w poniedziałek po niedz. kwiet., na ś. Jadwigę i Teresę, ś. Marcin, nazajutrz ś. Jędrzeja, nazajutrz ś. Tomasza Apostola i w poniedziałek po niedzieli wstępnej, zastrzegając: aby się w niedziele lub święta nie odbywały, ale dnia następnego. — Z opasujących murów znaczna część pozostała i brama z herbem założyciela, Topór zwanym. Pięknej budowy fara, wystawiona 1647 r. przez Zbigniewa Oleśnickiego Sstę Opoczyńskiego; długi nad drzwiami napis, zaczyna się od tych wyrazów:

Una trium Deitas, una substantia ab uno,
Idem est et Verbi Spiritus atque Patris.

Zawichost nad Wisłą. Pierwsza w dziejach o tem miejscu zachodzi wzmianka 1205 roku, kiedy Leszek Biały z Konradem ks. Mazow., po uporczywej i krwawej dnia 19 czerwca bitwie, odnieśli zwycięstwo nad Romanem ks. Halickim, który puściwszy się wplaw przez Wisłę, w pogoni zabitym został. W czasie pierwszego napadu Tatarów, doznał Zawichost okrucieństwa tej dzicy 1241 r. Wkrótce potem Bolesław Wstydlivy wymurowawszy klasz. dla Damianitek czyli zakonnic ś. Klary, uposażył je 1257 r. tutejszem miastem i 25 wsiami. Nierównie sroższym był powtórny najazd Tatarów na początku 1260 r., albowiem ciż zamordować mieli 60 zakonnic i 12 księży. Nadwergężony zamek królewski, mający kaszt. i Stę, przebudował i umocnił Kazimierz W.